Nr 19

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 13 Lutego v. s. 1829 Roku.

## Wiadomości Krajowe.

Nowiny Dworu. *Dnia 4 lutego.*
(Journal de St. Petersbourg).

Dzisia, d. 4 lutego, Baron *Beaulieu-de Marconnay*, wielki podczaszy J. K. W. Xiążęcia Oldenburskiego, miał honor bydź przypuszczonym do złożenia pożegnania Cesarzowi Jegomości.

*Sankt-Petersburg dnia 6 lutego.*
(z Ruskiego Inwalida).

Przez naywyższy dyplomat pod dniem 17 stycznia r. t. Cesarz Jegomość raczył nayłaskawiey, jenerała majora inżenjerów, dowódcę okręgu inżenjerskiego dunayskiego *Lechnera* mianować kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy, na okazanie Monarszych względów ku odznaczającey się gorliwości tego jenerała, okazaney w wypełnieniu szczególnych poleceń podczas teraźnieyszey kampanii przeciw Turkom. Teyże daty mianowany jest kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy, jenerał-major, *Ditriks* 1szy, naczelnik garnizonów artylleryyskich okręgu kijowskiego, w nagrodę odznaczającey się gorliwości, w dopełnieniu danych mu poleceń, osobliwie w czasie dostarczania do woyska działającego ładunków do broni ognistey i zapasów żywności.

— Przez naywyższy dyplomat pod dniem 21 stycznia, Cesarz Jegomość, na okazanie względów Monarszych ku służbie odznaczającey się gorliwością, jenerała porucznika, naczelnika sztabu oddzielnego korpusu orenburskiego, *Weselickiego*, raczył nayłaskawiey mianować go kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2giey klassy.

— Cesarz Jegomość, uznawszy za dobrą, dać urząd Pełnomocnego Prezydenta Dywanow Xięztw Mołdawii i Wołoszczyzny, Kijowskiemu Wojennemu Gubernatorowi, Jenerałowi Porucznikowi *Żełtuchinowi*, naywyżey rozkazać mu raczył, przez czas niebytności swojey, powierzyć zarządy gubernii Kijowskiey tamecznemu Gubernatorowi Cywilnemu.

— W naywyższym ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu d. 7 stycznia r. t. wyrażono: „Wszystkie latarnie morskie, na brzegach morza *Czarnego* i *Azowskiego* wystawione, i przez zwierzchność cywilną teraz utrzymywane, dla lepszego ich urządzenia i dobra żeglujących, zgodnie z podaniem Głównego Dowódzcy floty Czarnomorskiey i portów, oraz Jenerał Gubernatora Noworossyyskiego, Rozkazujemy oddać przez zwierzchność cywilną wiedzy Czarnomorskiey, do której przenieść i wszystkie pobory latarniowe, jak teraz w portach znajdujące się, tak i na przyszłość bydź mające.

— Cesarz Jegomość przez naywyższy ukaz do Kapituły Orderów pod dniem 6 grudnia r. z., na okazanie zadowolenia swego Prezydującemu w Kollegium Duchownem Rzymsko-Katolickiém, Biskupowi *Michałowi Piwnickiemu*, Członkowi jego Biskupowi *Ignacemu Pawłowskiemu*, i Prezydentowi Konsystorza Greko-Unickiego Litewskiego Protojerejowi Katedralnemu *Antoniemu Tupalskiemu* raczył nayłaskawiey policzyć: Biskupa *Piwnickiego* do orderu ś. *Włodzimierza* 3ciey klassy, a Biskupa *Pawłowskiego* i Protojereja *Tupalskiego* do orderu ś. *Anny* 2giey klassy. (*G. S*).

(z Pszczoły Północney.)

Do N. 4go Gazety Senackiey roku bieżącego przyłączona jest, Naywyżey potwierdzona dnia 8 grudnia, roku zeszłego 1828, *Ustawa dla gymnazyow, oraz szkół powiatowych i parafialnych, zostających pod wiedzą uniwersytetow: St. Petersburgskiego, Moskiewskiego, Kazańskiego i Charkowskiego.* Wedle tey ustawy, będzie w Sanktpetersburgu i Moskwie po trzy gymnazya; w Kazaniu dwa; w innych miastach gubernialnych tych wydziałow po jednem. Szkół powiatowych: w St. Petersburgu 7; w Moskwie 3; prócz tego, we wszystkich tych wydziałach 365. Do tego wyliczenia nie wchodzą szkoły powiatowe w Ziemiach Woysk, Dońskiego i Czarnomorskiego, i w Gruzyi. Szkoły parafialne założone bydź mają wszędzie, gdzie ku temu nastręczą się środki. Cel urządzenia gymnazyow gubernialnych jest dwojaki: podać sposoby odpowiedniego ich powołaniu wychowania tym młodzieńców, którzy nie zamierzają lub nie mogą kończyć nauk w uniwersytetach, a gotujących się udać do nich opatrzyć w niezbędne do tego wiadomości poprzednicze. Przy gymnazyach są ustanowione pensyony, dla podania mieszkającym w guberniach urzędnikom i obywatelom stanu szlacheckiego, środkow do przyzwoitego wychowania swych dzieci, bez wielkich na to wydatkow. Szkoły powiatowe otwarte są dla ludzi wszystkich stanow; w szczególności na to przeznaczone, ażeby dzieciom kupców, rzemieślników i innych obywateli mieskich, razem ze środkami naylepszego ukształcenia moralnego, dostarczyć tych wiadomości, które, wedle sposobu ich życia, potrzeb i zatrudnień, mogą im bydź naypożytecznieyszemi. Celem szkół parafialnych jest rozszerzać początkowe, lub mniey więcey każdemu człowiekowi potrzebne wiadomości między ludzmi nayniższego nawet stanu. Przedmioty naukowe tych zakładow są: I. W gymnazyach (o siedmiu klassach): 1) Nauka chrześciańska, Historya święta i kościelna. 2) Rossyyska gramatyka, wymowa i loika. 3) Języki: łaciński, niemiecki i francuzki (w gymnazyach, będących przy uniwersytetach, i grecki.). 4) Matematyka, do sekcyy konicznych włącznie. 5) Jeografia i statystyka. 6) Historya. 7) Fizyka. 8) Kalligrafia, Rysunki topograficzne ogólne. II. W szkołach powiatowych (o trzech klassach): 1) Nauka chrześciańska, historya święta i kościelna. 2) Język rossyyski, łącząc w to i wyższą część gramatyki. 3) Arytmetyka. 4) Jeometrya do stereometryi włącznie, lecz bez dowodzeń. 5) Jeografia. 6) Historya Państwa rossyyskiego i powszechna, sposobem skróconym. 7) Kalligrafia, rysunki topograficzne i ogólne. W szkołach powiatowych, uważając na potrzeby mieyscowe, mogą bydź zaprowadzone osobne kursa dodatkowe, osobliwie następujące: 1) Rys ogólny prawa krajowego, porządku i formy processu sądowego. 2) Zasady nauk handlowych i buchalteryi. 3) Zasady mechaniki i technologii; głównieysze prawidła architektury. 4) Gospodarstwo wieyskie i ogrodnictwo. III. W szkołach parafialnych: 1) Nauka chrześciańska, wedle krótkiego katechizmu i historya święta. 2) Czytanie na xiążkach drukiem cerkiewnym i cywilnym, oraz czytanie rękopisow. 3) Kalligrafia. 4) Cztery

pierwsze działania arytmetyczne. Sposób uczenia w szkołach parafialnych może bydź dwojaki: zwyczayny, lub według metody Linkastra. Do tey ustawy przydane są etaty gymnazyow i szkół powiatowych. Utrzymanie ich i pensye dla urzędników postanowione są dostateczne. Dyrektor gymnazyum w St. Petersburgu bierze 3,000 rubli na rok; w Moskwie 2,700 rubli; w guberniach pierwszego oddziału (*) 2,500 rubli, drugiego (**) 2250 rub., trzeciego (***) 2000 rubli. Inspektor w St. Petersburgu 2500 rub.; w Moskwie 2500; w guberniach: 1go oddziału 2000 rub., 2go 1800 rub.; 3go 1600 rub.; Nauczyciel wyższy: w St. Petersburgu 2250 rub.; w Moskwie 1950 rub.; w guberniach 1go oddziału 1875 rub.; 2go 1625 rub.; 3go 1375 rub. Nauczyciel niższy we wszystkich gymnazyach, po 1200 rub. W Szkołach powiatowych, Dozorca pobiera w St. Petersburgu 1200 r.; w Moskwie 1050 rub.; w guberniach: 1go, 2go i 3go oddziału po 1000, 875 i 750 rub.; Nauczyciel: w St. Petersburgu 900 rub., w Moskwie 825 rub.; w guberniach po 750, 700 i 625 rub. Wszystkich summ naznaczono: na 48 gymnazyow 1,276,870 r.; na 515 szkół powiatowych: 1,534,195 rub.; na zakłady naukowe w obwodzie Kaukazkim i w ziemi Woyska Czarnomorskiego 59,600 rub.: na dwie szkoły parafialne w St. Petersburgu: 2460 rubli; na powiększenie kapitału pensyynego dla urzędników szkolnych 50,000 rub.; na wydział przysposobienia Nauczycieli Tatarskich do gymnazyum tauryckiego 8,500 rub. W ogóle 2,853,145 rubli.

*Odessa dnia 26 stycznia.*

(Journal d'Odessa).

Jenerał major, Xiążę *Łopuchin*, przybył do miasta naszego d. 20, a jenerał-major, *Potier*, przybył d. 22 t. m.

— W 15tym Nrze Kuryera Litewskiego donieśliśmy, iż: „Po długich i usilnych staraniach Zwierzchności, otrzymano pierwszy raz w *Odessie*, około 600 pudów węgli kamiennych, wydobytych w gubernii Ekaterynosławskiey, w powiecie bachmutskim, w bliskości *Ługańskiey* ludwisarni, a przywieziono je do *Odessy* morzem przez *Taganrog*." Umieszczamy teraz dalszy ciąg tego artykułu, w całe pożytecznie interessującego.

„Wiele przyczyn przeszkadzało odkryciu tey gałęzi handlu wewnętrznego, a nade wszystko niedostatek morskich kommunikacyy Odessy z Taganrogiem. Węgiel ten na mieyscu, w łomach Lisiczeńskich, przedaje się po 14 kop za pud, z dostawieniem do Taganrogu wynosi po 32 kop. za pud; a z przywiezieniem tu do Odessy i z koniecznemi wydatkami na ładowanie, i t. d., kosztował on 104 kop. Cena ta dosyć wysoka; lecz ztąd wynikła; że, w czasie odprawienia wspomnianego ładunku, żegluga na morzu Azowskiém już się skończyła; że w Taganrogu znalazł się tylko jeden statek, który chciał podjąć się przewiezienia, że się umówił przewieźć 800 pudow; lecz, ponieważ z tey oczekiwaney ilości czwarta część nie była w należytym czasie dostawioną do Taganrogu, a statek nie mógł tracić czasu; zwierzchność przeto powinna była zapłacić za przewiezienie 600 pudow tęż summę, jaka wypadała za 800 pudow. Mamy nadzieję, że w latach przyszłych tenże węgiel będzie tu dostawiany taniey i w takiey ilości, jaką określą potrzeby naszego miasta. Tym czasem, nie możemy nie cieszyć się nawet z mniego skutku pierwszego doświadczenia, które obiecuje na przyszłość znaczne korzyści. Mówimy ze *skutku*: gdyż widzieliśmy ten węgiel palącym się na kominkach bardzo dobrze, czuliśmy znaczną ilość ciepła, przezeń wydanego, i jesteśmy przekonani, że nie ustępuje węglom angielskim. Powie kto, że odkrycie to nie jest ważne: gdyż tu węgle angielskie przedawane były niekiedy po 60 kop. To prawda: lecz cena ta dochodziła i do 120 kop., niekiedy zaś, na przykład dzisia, nie można za żadną cenę kupić. Jeżeli zaś raz postanowimy stały handel tym towarem z Taganrogiem, wtedy nie ma wątpliwości, że u nas tu zaprowadzą się znaczne ich zapasy, i że pewność zbywania powiększywszy wydobywanie, zniży cenę. Dodaymy do tego widoki na przyszłość: rozprzestrzenienie żeglugi przybrzeżney, pomnożenie kommunikacyy między naszemi portami, ożywienie brzegow morza Czarnego i Azowskiego, dostarczenie handlowi własnych żeglarzy, których mamy tak wyraźny niedostatek; ochronienie lasów w pogranicznych z Noworossyyskiemi stepami guberniach; i nakoniec, zmnieyszenie wydatków na ogrzewanie domow naszych tu w Odessie, do czego kupujemy teraz dobre drzewo dębowe, po 110, a nawet po 120 rubli sążeń: nadzieje te wydają się nam pożądanemi, nie tylko dla mieszkańca Odessy, lecz dla każdego kochającego swoję oyczyznę i pragnącego ją widzieć na naywyższém udoskonaleniu, we wszystkich względach.

W Anglii, ilość corocznie dobywanego węgla rozciąga się stale, w wartości na mieyscu wydobywania, do 225,000,000 rubli; ilość pieniędzy rozchodzących się po ręku różnego stanu ludzi, na dobywanie, rozwożenie i przedaż węgli, dochodzi także do 225 milionów; obiedwie zaś summy razem czynią 450,000,000 rubli. Rozwożeniem tém węgli po brzegach Wielkiey Brytanii zaymuję się kilka tysięcy okrętów i kilkanaście tysięcy maytków. Wiadomości te, bez wątpienia, nie dają powodu do czynienia wniosków względnie Rossyi; jednakowoż ciekawą jest rzeczą mieć je, aby wiedzieć, do jakiego stopnia pomyślności może dóyśdź, w cywilizowaném i ludném państwie gałęź przemysłu, któréy u nas teraz zgoła nie masz i dla któréy wielu niesprawiedliwie zapowiada wieczną nikczemność w przyszłości.

We Francyi widzimy przykłady podobnieysze do naszych okoliczności. Przeszło sto lat temu, używanie węgli ziemnych było zupełnie nieznaném; za wprowadzeniem zaś jego, przemysł zaczął się rozszerzać z nadzwyczayną bystrością; handel wewnętrzny powiększył się i całe prowincye zmieniły postać swoję. Przed 40 laty *Anonai* (w obwodzie nazywanym pierwiey Wiware) było nic nieznaczącém miasteczkiem. Wnet, na szczęście mieszkańców, w jego okolicach odkryto kopalnią węgli, i po upłynieniu bardzo krótkiego czasu, exystowały już w niém 22 huty szklanne i papiernia. We czterech z tych hut wyrabiają codzień 6000 tafli szkła, w dziesięciu innych wylewają codziennie 56,700 butelek; co wynosi na rok 2 miliony tafli i 18 milionow butelek. W dziesięć lat ludność tego miasta podwoiła się. Przykłady takie nie są rzadkie w Anglii i Francyi. Naymocniey pragniemy je widzieć w Rossyi.

Tymczasem, z woli zwierzchności, uwiadamiamy naszych czytelników i wszystkich Odessy mieszkańców, że wyżey opisany węgiel przedaje się wszystkim życzącym go nabyć, po teyże cenie, w jakiey przyszedł, to jest, po 104 kop. pud. Życzący kupić, mogą się odnosić do kancellaryi kapitana portu, któremu są poruczone przez zwierzchność należyte w rzeczy tey rozporządzenia.

Do roku 1825, prywatni przemyślnicy dostawiali Bachmutskiego czyli Lisiczeńskiego węgla do Nikołajewa, dla Admiralicyi; potém porzucili dostawiać, z przyczyny wydarzonych nieporozumień i trudności w wywożeniu węgla z mieysca wydobywania. Teraz trudności te zostały uprzątnione przez rozporządzenia Ministeryum finansow, na

(*) *St. Petersburskiey*, *Archangielskiey*, *Ołoneckiey*, *Wołogodzkiey*, *Pskowskiey*, *Permskiey*, *Irkuckiey*, *Tomskiey*, *Tobolskiey*, *Jeniseyskiey i w mieście Taganrogu.*

(**) *Moskiewskiey*, *Nowogorodzkiey*, *Twerskiey*, *Jarosławskiey*, *Kostromskiey*, *Wiatskiey*, *Smoleńskiey*, *Kałuzskiey*, *Witebskiey*, *Mohilewskiey*, *Włodzimierskiey*, *Tulskiey*, *Orłowskiey*, *Kurskiey i Orenburskiey.*

(***) *Kazańskiey*, *Simbirskiey*, *Niżegorodzkiey*, *Penzeńskiey*, *Tambowskiey*, *Riazańskiey*, *Saratowskiey*, *Woroneżskiey*, *Słobodzko-Ukraińskiey*, *Czernihowskiey*, *Kijowskiey*, *Połtawskiey*, *Chersońskiey*, *Ekaterynosławskiey*, *Taurykiey i Astrachańskiey.*

przedstawienie mieyscowey zwierzchności, i dostawianie węgla może być wznowionem przez każdą prywatną osobę; dla czego, Główna Zwierzchność tuteysza wzywa też wszystkich, komu się podoba weyść z nią w umowę względem tey rzeczy. Ilość węgla, dla niey potrzebna, będzie dosyć znaczna i powinna coraz więcey wzrastać: gdyż, prócz zapasow dla statkow parowych, zamiarem jest z czasem, wszystkie, lub większą część skarbowych i mieskich domow tuteyszych, opalać węglem, jeżeli ceny jego okażą się godnemi. Życzący zająć się tą gałęzią przemysłu, mogą się odnosić do kancellaryi P. Jenerał-Gubernatora, na pismie lub ustnie. (*J. d'O.*).

*Cherson dnia 15 stycznia.*

Na skutek naywyższego ukazu, względem otwarcia w całém Imperyum szkół dla wychowania dzieci służących po kancellaryach, i w naszém mieście założona została szkoła na 50 uczniów z guberniy Ekaterynosławskiey, Chersońskiey i Tauryckiey. Rada, mająca zarządzać tą szkołą, d. 12 stycznia rozpoczęła swe posiedzenia. (*W. O.*).

*Warna dnia 2 stycznia.*

Wielu w *Rossyi* tego jest rozumienia, że u nas niedostatek prowiantu, i że droga jest żywność. Na dowód mylności tego rozumienia umieszczamy ceny tuteysze, które, zapewne, są całe nizkie: Mąka pszenna po 24 rub. czetw. Mąka delikatna, 1go i 2go gatunku 24 do 30 rubli kul. Miod 14 rubli pud. Cukjer 1 r. 50 k. funt. Łoy 12 rub. pud. Futra, z różnych mieysc tu przywiezione, za nastaniem cieplėy pogody, nie mają ceny. Od niejakiego czasu założone tu zostały sklepy norymberskie i towarów żelaznych, takoż magazyny napełnione towarami, przywiezionemi po większey części z *Konstantynopola* i *Bessarabii*. (*W. O.*).

MOMENT TERAŹNIEYSZY.

(*Dalszy ciąg uwag JP. Merkela nad polityką Europy, których Pierwszy Rzut Oka umieściliśmy w Nrze 13 Kur. Lit.*).

*Drugi Rzut Oka.*

Ciaśniny, prowadzące do morza *Śródziemnego*, leżącego pomiędzy *Europą* i *Azyą*, powinny bydź wolnemi, jak ciaśniny, wiodące do morza *Śródziemnego*, pomiędzy *Europą* i *Afryką*, wolnemi są dla handlu narodów swojego Swiata. Następstwa z zamknięcia tych dróg powszechnych są widoczne: leżące naokoło nich żyźne krainy są to prawdziwe pustynie; mieszkający w nich ludzie są nędzni, na pół dzicy, a to widzimy na wszystkich brzegach morza *Czarnego*, gdzie tylko pod dobroczynnym wpływem Monarchów Rossyyskich, nie poprawił się stan kraju. Stróżem i obroną tych dróg powinien bydź samobytny, niepodległy naród Grecki. Zasłużył na to wielkoduszny lud Grecki, z heroiczną statecznością, bez żadnych środków, przez kilka lat, walczący przeciw uzbrojonym barbarzyńcóm; lud grecki, który patrzał, jak oni burzyli i niszczyli każde miasto, każdą chałupę jego oyczyzny, a nie zachwiał się w swém postanowieniu. Kto wspomni o *Ipsarze* i *Missolundze*, o nieszczęściach wytrzymanych przez cały naród, który żył lato całe w górach i pieczarach, żywił się, z żonami i dziećmi, samemi prawie korzonkami, a tym czasem, kiedy ciemiężyciele zbytkowali i zażywali rozkoszy po miastach, z kryjówek swoich z nową żywością występował na walkę z wrogiem; kto bez namiętności zważy te cierpienia i czyny; ten przyzna, że teraźnieysi Grecy więcey dokazali teraz, aniżeli przed trzema tysiącami lat ich przodkowie, którzy z państw dobrze urządzonych szczęśliwey swey oyczyzny, wychodzili na walkę z wycieńczonymi, niebitnymi niewolnikami; nie wytrzymawszy ani połowy tego, co wytrzymali teraźnieysi Grecy, zapewnoby się poddali Persom.

Wolność dróg, niepodległość Greków. Oto są dwa wielkie pożytki teraźnieyszego momentu dla 160 milionów chrześcian naszey części Świata, a Rossya ukazuje się ich obronicielką!

W liczbie przeszkód, które ona pokonywać musi, mienią szczególniey klima i własności prowincyy, przez które mają przechodzić woyska jey, wysokie góry i twierdze. Wszystko to ma znaczenie przemijające: stateczne usiłowania, ożywione duchem heroicznym, kierowane mądrością i rozsądkiem, daleko więcey pokonywały. A jeżeli znajome dotąd środki nie będą dostatecznemi, spuśćcie się na jeniusz wodzów: on wynaydzie, stworzy nowe!

Lecz, jeśli dawna bez sensu myśl: „jakoby dla dobra Europy chrześciańskiey, potrzebna jest bytność hord mahometańskich barbarzyńców w krajach przez nich spustoszonych." Jeżeli to przywidzenie zjedna sprzymierzeńców dla Sułtana? Jeżeli przywoła rakę, ażeby zaraźliwym ranił jadem w piętę bohatera, walczącego za wybawienie rodu ludzkiego od strasznego potworu; Alcyd jednėm poruszeniem potężney stopy zetrze czołgającą się gadzinę, a hydra legnie pod razami jego maczugi. Lecz nie! ani pomyśleć nawet nie można, iżby jakikolwiek Rząd chrześciański zniżył się do wznowienia tey starey mary. A przynaymniey Rząd ten może bydź pewnym, że ten postępek jego, i spółczesnym, i potomności, i własnym jego poddanym wydawać się będzie (wyraźmy jak można, nayłagodniey) śmiesznym i nienawistnym, i na wieki zatrzyma ten charakter w historyi. Nie! o tém ani pomyśleć nie można! Nadto, rzecz widoczna, że dobro każdego Państwa Europeyskiego w szczególności wymaga, ażeby ta horda przepędzona była od *Bosforu* i *Dardanellow* w pustynie, z których wyszła, albo, ażeby przywiedziona była do niemożności gnębienia dłużey cywilizacyi, której sama pojąć nie umié. W nayszybszém nawet, jak tylko można, spóyrzeniu na skutki, jakie mogą ztąd wyniknąć dla każdego Państwa, w szczególném jego położeniu, można widzieć prawdę tych uwag. (*Dalszy ciąg nastąpi.*)

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

*Warszawa dnia 19 lutego.*

(z Gazety Warszawskiey).

NAYJAŚNIEYSZY CESARZ I KRÓL postanowieniem z dnia 22 stycznia (3 lutego) r. b. nayłaskawiey mianować raczył JPana Leopolda *de Wertheimstein*, w *Wiedniu*, kawalerem orderu ś. *Stanisława* klassy 4tey.

Rada Administracyyna Królestwa postanowieniami z d. 17 b. m. mianowała: Józefa *Młodzianowskiego*, Sędziego Appellacyynego, Sędzią Naywyższey Instancyi, zaś Ignacego *Wyczechowskiego*, byłego Radcę Prokuratoryi Jeneralney, Sędzią Appellacyynym.

(z Kuryera Warszawskiego.)

JJWW. Jenerał *Ditrichs*, przybył do *Warszawy*, a jenerał *Strogonow* wyjechał do *Petersburga*.

W ciągu 2ch tygodni, kilkadziesiąt tysięcy złotych oddano do *Towarzystwa Oszczędności*.

FRANCYA.

*Paryż dnia 2 lutego.*

(z Gazety Warszawskiey).

Na dzisieyszém posiedzeniu dnia 2 b. m. wybrała Izba Deputowanych, na członków Kommissyi, mającey ułożyć adres do Króla, PP. *Etienne*, Euzebiusza *Salverte Seguy*, Hrabiego *de Saint Aulaire*, Hrabiego *Chabrol*, Pana *Dupin* starszego, Barona *Bignon*, tudzież PP. *Agier* i *Daunou*. Baron *Pasquier* został mianowany sprawodawcą kommissyi, wyznaczoney przez Izbę Parów, do ułożenia adressu. Ma on dnia 4 b. m. przedstawić projekt Kommissyi.

— *Dnia 3* —

Onegday przede mszą ś. przyjął Monarcha odwiedzenie przybyłego tu Xięcia *Alexandra*, brata Królowey Wirtembergskiey, który potém odwiedził rodzinę królewską. Przedstawił go Baron *Lalive*, który wprowadza zagranicznych Xiążąt i posłów. Po mszy ś. ciało dyplomatyczne

(*)

miało zaszczyt złożyć Królowi Jmci i rodzinie królewskiey hołd uszanowania.

Rozeszła się tu pogłoska, iż Pan *Chateaubriand* został wezwany na prezesa rady ministrów bez osobnego wydziału, i że Pan *Pasquier* obeymie ministerstwo spraw zagranicznych. Jakikolwiek wpływ może mieć podobny wybór na postępowanie rządu, zdaje się atoli, iż postawa, jaką przybiera izba wyborcza, jest daleko ważnieysza dla kraju. Skład nowo obranych kommissarzy tey izby zapowiada dzielność, przed którą wahający się minister byłby zmuszony ustąpić.

### A N G L I A.

*Londyn dnia 5 lutego.*

(z Gazety Warszawskiey).

Mianowani przez Króla Jmci Kommissarze Lord Kanclerz, Hrabia *Bathurst*, Xiążę *Wellington*, Lord *Ellenborough*, i Hrabia *Shaftesbury*, zagaili dziś obrady Parlamentu mową następującą, którą czytał Lord Kanclerz.

„*Milordowie i Mości Panowie!* Król Jmć rozkazał nam uwiadomić WPanów, iż ciągle od swoich Sprzymierzeńców i ogólnie od wszystkich Monarchów i krajów, odbiera zapewnienie niezmiennego ich, życzenia, statecznego utrzymania przyjacielskich z Królem Jmcią stosunków. Za pośrednictwem Króla Jmci, przedugodne punkta traktatu pokoju między Cesarzem Brezyliyskim i Rzecząpospolitą zjednoczonych prowincyy nad rzeką *Plata*, podpisane i zatwierdzone. Zawarł Król Jmć umowę z Królem Jmcią Hiszpańskim, względem ostatecznego uregulowania pretensyy poddanych Angielskich i Hiszpańskich, na mocy traktatu Madryckiego z dnia 12 marca 1823. Kazał Król Jmć podać WPanom kopią tey umowy i spodziewa się pomocy WPanów dla postawienia go w możności uskutecznienia kilku jey zastrzeżeń. Widzi Król Jegomość ze smutkiem, iż stosunki dyplomatyczne z Portugalią musiały bydź jeszcze przerwane. Gdy zaś naymocniey obchodzi Króla Jmci pomyślność Monarchii Portugalskiey, rozpoczął więc układy z głową domu Braganckiego, w nadziei położenia końca stanowi rzeczy, niezgodnego z trwałą spokoynością i dobrem Portugalii. Rozkazał nam Król Jmć zapewnić WPanów, iż ciągle zaymuje się wypełnianiem warunków traktatu z dnia 6 lipca 1827 roku i uskutecznieniem pacyfikacyi Grecyi w porozumieniu ze swojemi Sprzymierzeńcami. Morea została uwolnioną od obecności woyska Egipskiego. Ważny ten cel został pozyskany przez szczęśliwe usiłowania potęgi morskiey Króla Jmci i Sprzymierzeńców jego, które Baszę Egipskiego skłoniły do układu, oraz przez światłe środki i wzorowe postępowanie woyska Francuzkiego, które w imieniu Sprzymierzeńców działało podług rozkazów Króla Jmci Chrześcijańskiego. Woysko Francuzkie, spełniwszy dane mu od Sprzymierzeńców polecenie, zaczęło wracać do Francyi. Z naywiększą radością kazał nam Król Jmć uwiadomić WPanów, iż podczas tych działań panowała nayszczersza zgodność między potęgą lądową i morską trzech Mocarstw. Z ubolewaniem widzi Król Jmć ciągle kroki nieprzyjacielskie między N. Cesarzem Rossyyskim i Portą Ottomańską. N. Cesarz Jmć przy popieraniu tey woyny widział potrzebę użyć praw swoich, jako wojujące Mocarstwo na morzu Śródziemném, i nakazał blokadę Dardanellów. Skutek tey blokady nie rozciągał się do przedsięwzięć handlowych poddanych Angielskich, które w zaufaniu oświadczenia Króla Jmci w Parlamencie względem neutralności morza Śródziemnego nastąpiły. Lubo tak dla Króla Jmci, jako też dla Króla Jmci Francuzkiego stało się niezbędném wstrzymać współdziałanie potęg swoich z potęgą N. Cesarza Jmci, w skutku użycia praw jego, jako Mocarstwo woynę prowadzące, panuje wszelako naylepsze porozumienie między trzema Mocarstwami, w usiłowaniach ich do pozyskania innych opisów traktatu Londyńskiego.

„*Mości Panowie Izby Niższey!* Otrzymaliśmy od Króla Jmci rozkaz uwiadomić WPanów, iż niezwłócznie podany będzie WPanom budżet na rok bieżący. Spuszcza się Król Jmć na gotowość WPanów uchwalenia potrzebnych funduszów, gdyż równie mieć będzie na uwadze tak potrzeby służby publiczney, jako też oszczędności, którą Król Jmć pragnie zaprowadzić w każdym wydziale administracyi krajowey. Z zadowoleniem Król Jmć oznaymia WPanom, iż dochody coraz bardziey się powiększają; powiększanie się to, zwłaszcza w przedmiotach wewnętrzney konsumpcyi, jest szczególniey przyjemném dla Króla Jmci, gdy stanowczym sposobem okazuje obfitość źródeł narodowych, oraz trwałość pomyślności i zamożność ludu.

„*Milordowie i Mości Panowie!* Stan Irlandyi był celem nieustanney troskliwości Króla Jmci. Ze smutkiem widzi Król Jmć, iż w tey części królestwa istnie jeszcze stowarzyszenie, niebezpieczne dla spokoyności publiczney i niezgodne z duchem konstytucyi, które podsyca rozterki i niechęć między poddanemi Króla Jmci, i które, gdyby dłużey trwało, zniweczyłoby naywiększe usiłowania ku trwałemu polepszeniu stanu Irlandyi. Pokłada Król Jmć zupełną ufność w mądrości i pomocy Parlamentu swego, i jest pewny, iż WPanowie użyczycie mu wszelkiey pomocy, przez którąby mógł widzieć się postanowionym w stanie utrzymania słuszney swojey powagi. Po osiągnieniu tego ważnego celu, poleca Król Jmć WPanom, wziąć na uwagę stan całey Irlandyi, i przeyrzeć prawa, które poddanych Rzymsko-Katolickich obarczają ścieśnieniami cywilnemi. Rozważycie WPanowie, czyli uchylenie tych ścieśnień może nastąpić bez naymnieyszego nadwerężenia zupełney i trwałey pewności naszych urządzeń kościelnych i krajowych z utrzymaniem prawnie istnącego kościoła reformowanego, tudzież praw i przywilejów biskupów, duchowieństwa tego królestwa i kościołów pieczy ich powierzonych. Urządzenia te powinny zawsze święcie pozostać w tém królestwie protestanckiém, a nienaruszone ich przestrzeganie jest równie obowiązkiem, jak wolą Króla Jmci. Usilnie poleca Król Jmć WPanom zająć się zgłębieniem tego przedmiotu, który jest tak wielkiey wagi, który tak mocno dotyka naydroższe uczucia narodu, i który powinien utwierdzić spokoyność i zgodę połączonego królestwa, gdy będzie traktowany z mądrością i umiarkowaniem, jakie są naywłaściwsze do zapewnienia pomyślnego wypadku obradom WPanów."

### T U R C Y A.

*Stambuł dnia 10 stycznia.*

(z Gazety Warszawskiey).

Pan *Jaubert*, przedstawiony Reis-Effendemu przez Pana *van Zuylen*, Posła Niderlandzkiego, podał mu protokuł narady z dnia 16 listopada 1828 i ściągające się do niego oświadczenie. Reis-Effendy kazał te pisma dokładnie przetłumaczyć; i odpowiedział, że rozstrzygnienie w tey mierze zostawić musi Sułtanowi i Wysokiey Porcie. Odprawiło się potém kilka razy zgromadzenie Dywanu: lecz nie dano jeszcze odpowiedzi na pismie.

Zboże z magazynów sułtańskich, którego co tydzień dawano 45,000 kilo piekarzom na chleb dla mieszkańców tuteyszych, zmnieyszono teraz na 37,500 kilo. Dnia 5 b. m. wybuchnął w środku miasta pożar, lecz wkrótce został ugaszony.

*Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.*
*Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

*w Drukarni Redakcyi.*

# DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 19.

*Wilno dnia 13 Lutego v. s. 1829 roku.*


## ОБЪЯВЛЕНІЕ.

3 Отъ Правленія Государственнаго Заемнаго Банка объявляется, что въ ономъ продаваться будетъ имѣніе Покойнаго Поручика и Камеръ-Юнкера Григорія Иванова Михельсона, за неплатежъ причитающейся Государственному Заемному Банку суммы, по займу его изъ онаго на 8 лѣтъ 1818 года октября 29 ас. 256,600 р., состоящее Витебской Губерніи Невельскаго Повѣта въ селахъ: Ивановѣ и Спасѣ съ фольварками, Ворожейками, Березовымъ, Дымовымъ, Коломинымъ, и Лысогорье, съ ихъ деревнями всего 1,283 мужеска пола души, въ томъ числѣ на лицо 891, бѣжавшихъ 37, убылыхъ 355, женска ревизскихъ 1380, въ томъ числѣ на лицо 1,067, бѣжавшихъ 63, да новорожденныя мужеска 278 и женска пола 332 души, съ состоящею при нихъ землею разнаго свойства, 16,745 десятинъ 158 сажень, въ томъ числѣ пахатной 6,951 десятина 1548 сажень, сѣнокосной 652 десятины 1593 сажени, и сверхъ того церковныхъ земель при селѣ Ивановѣ 72 десятины, 2,149 сажень, и при селѣ Спасѣ 60 десятинъ 1,784 сажени, оцѣненное со всѣми къ оному принадлежностями, со всѣмъ строеніемъ, съ пожитками и со скотомъ, съ землею и прочими хозяйственными угодьями, по 10 лѣтней сложности годоваго дохода въ 301,592 р., да господской о двухъ этажахъ каменной домъ въ селѣ Ивановѣ, оцѣненный съ кузницею, садомъ, винокурнею и прочимъ въ 21.051 р., сроки назначены сего 1829 года апрѣля 23, 25 и 30 числъ, желающіе купить имѣніе могутъ являться въ Правленіе Заемнаго Банка и прежде показанныхъ числъ въ присудственное время и видеть въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія.

Правитель Канцеляріи Яковъ Федоровъ.

3 Od Rządu Pożyczkowego Banku Państwa ogłasza się, iż w nim przedawać się będzie majątek zmarłego Porucznika i Kamerjunkra Grzegorza Iwanowa Michelsona za niepłacenie należney Bankowi Pożyczkowemu Państwa summy, za pożyczką jego na lat 8, 1818 r. oktobra 29 ass. 256,600 rub, położony w Witebskiey gubernii Newelskiego Ptu w majątkach: Iwanowie i Spasie z folwarkami Worożeykami, Berezowym, Dymowym, Kołoszynym, i Łysohorje, z ich wsiami w ogóle 1283 dusz płci męzkiey, w tey liczbie rzeczywiście 891, zbiegłych 37, ubyłych 355; żeńskiey rewizyynych 1380, w tey liczbie rzeczywiście 1067, zbiegłych 63; nowourodzonych płci męzkiey 278 i żeńskiey 332 dusz, ze znaydującą się przy nich ziemią różnego gatunku 16,745 dziesięcin 158 sążni; w tey liczbie uprawney 6,951 dziesięcin, 1548 sążni, sianożęci 652 dziesięcin, 1593 sążni, i oprócz tego cerkiewney ziemi, przy majątku Iwanowie 72 dziesięcin 2149 sążni, i przy majątku Spasie 60 dziesięcin 1784 sążni; oceniony ze wszelkiemi do niego przynależnościami, ze wszelkiém zabudowaniem, z pożytkami i z bydłem, z ziemią i dalszemi gospodarskiemi wygodami, podług 10cioletniey proporcyi rocznego dochodu 301,592 rubli; dworny zaś murowany dwupiętrowy dom w majątku Iwanowie oceniony z kuźnią, sadem, gorzelnią i dalszém 21,651 rubli. Terminy naznaczono tego 1829 r. kwietnia 23, 25 i 30; życzący kupić ten majątek mogą przybydź do Rządu Pożyczkowego Banku i przed oznaczonemi dniami, w czasie posiedzeń, i widzieć w nim przedającego się majątku inwentarz i warunki.

Zarządzający Kancellaryą Jakób Fiedorow.

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu Czasowey Expedycyi ogłasza się, ażeby Szambelan byłego Polskiego Dworu Józef Wiszniewski, którego nieznaleziono w mieście Wilnie i Wiłkomirskim powiecie, jawił się do tego Rządu dla wysłuchania rozkazu JEGO CESARSKIEY WYSOKOSCI CESARZEWICZA w przedłożeniach P. Litewsko-Wojennego Gubernatora pod 26 oktobra za N. 2566 i 21 decembra 1828 roku za N. 5039 wsprawie jego Wiszniewskiego z obywatelem Klimowiczem o spór o ziemię wyrażonych z tém: iż jeżeli on Wiszniewski nie jawi się, wtedy będzie zrobione ogłoszenie, o przysłanie jego za pośrednictwem mieskich i ziemskich Policyy. Dnia 6 lutego 1829 roku. Sowietnik O. Anderson.

Sekretarz Sokołowski.

Guberski Sekretarz Sieńkiewicz.

---

3 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey będzie się przedawać przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą za ominieniem terminu murowany dwupiętrowy dom Porucznika Wiszniewskiego położony w mieście Wilnie na zaułku Skopówce, pod N, 174; do czego naznaczono terminy: 1szy 11, 2gi 14, i 3ci ostateczny 18 marca tego 1829 roku. Życzący kupić dom ten mogą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki pomienionych dni w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się domu inwentarz z oceńką.

Непременный Членъ Коллежскій Ассесоръ и Кавалеръ Петръ Клейстъ.

Секретарь И. Солимани.

Naczelnik Stołu Guberski Sekretarz Andrzejewski.

---

3 Od Podolskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszem ogłasza się, iż na przedaż oddanych na ewikcyą tey Magistraturze za ominienie terminu, 64 dusz płci męzkiey włościan obywateli Xawerego i syna jego Malczewskich Proskurowskiego Ptu w m. Tarnorudzie we wsiach: Zajączce, Pastołowce, i Kaniowce znaydujących się, ze wszelkiemi wygodami, dla uzyskania długu tey Magistraturze należnego, 975 rubli sr. 5700 rubli ass. i miedzią oprócz procentow, naznaczono do targow terminy: 1szy 15, 2gi 17 i 3ci ostateczny 20 maja tego 1829 roku; życzący kupić ten majątek zechcą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki pomienionych dni na 11stą godzinę zrana, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz i warunki. Sekretarz Czarnucki.

3 Z domu Towarzystwa Wileńskiego Dobroczynności uwiadamia się, że jeśliby kto miał potrzebę szycia bielizny cienkiey lub grubey, życzył nabydź, albo zamówić robót paciórkowych i jedwabnych, oraz darcie piór; może się o to udać do tegoż domu.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

3 Niżey podpisany zawiadamia publiczność, iż w handlu zmarłego Mateusza Wilkańca w Wilnie w kamienicy N. 70 na ulicy Wielkiey, od d. 4 idącego mca i roku otworzonym, jak towary jedwabiow i inne, tak równie wszelkiego rodzaju roboty szmuklerskie hafty i t. d., sprzedawane i ułatwiane będą. Roku 1829 februaryi 5 dnia. Maryan Wilkaniec.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Według Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

2. Urodzonym Józefowi Hrabiemu Platerowi Mar. Ptu Tel., Michałowi Przyałgowskiemu Adwokatowi Sądow Telszew., Marcyannie wdowie i jey obóyga płci potomstwu Piewcewiczom z dokładem opiekuna Józefa Wertella Adw. Sądow Telszew., Urszuli Swiderskiey z dokładem opiekunow, Onufremu i Lucyuszowi braciom Swiderskim Marsz. b. Ptu Telszew., Józefowi Staniewiczowi, Komor., Iłłakowiczowi, Rochowi Petkunowi, Franciszkowi Dowkontowi, Petronelli Jagminównie w assystencyi opieki, Stanisławowi Możeykowi, Michałowi Staniewiczowi i dalszemu rodzeństwu Prezydentowiczom Grodzkim Ptu Telszew., Janowi Żameckiemu, Antoniemu Kopciewiczowi, Benedyktowi Pluszkiewiczowi, Józefowi i Bogumile Dydziulom, Jakubowi Grużewskiemu b. Majorowi woysk Polskich, jako Panu sławetnemu Janowi Hermanowi mieszkańcowi kielmenskiemu, niemniey Star. Benjaminowi Jcykowiczowi Brycowi, Leybie Borelowiczowi i ... nie jego obywatelom miasta Tel., Faywie Bilicenskiemu, Faywie Użwentskiemu, Szepszelowi Krozkiemu, Iszerowi Kielmienskiemu, oraz dalszym wszystkim tak pretensorom jako też winnym, do massy, powodowym i odpowiedniemi pozwami objętym, Pozow Edyktalny przed Sąd Taxatorsko - Exdywizorski, za Remissą Sądu Ziemskiego Ptu Telszew. 1828 roku julii 18 dnia zakroczonej, na rozbior wierzycielskich pretensyow w mieście powiatowém Telszach za stołem Sądowym Ziemskim 1829 roku apryla 3 dnia z uczynionego odkładu złożyć się, a na lokacyą ad fundum zjechać się mający, z instancyi Urodz. Marka Swiderskiego Mar. Ptu Tel. wyniesiony, z referencyą do oświadczenia 1828 roku junii 8 dnia w Ziem. Telszew. Ptu zapisanego, oraz do Dekretow Remissyynego 1828 roku julii 18 Ziem. Telszew. i 1829 stycznia 10 dnia Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego, niemniey dalszych dowodow pisma w sprawie złożyć się mających a szczególnie mieniąc o to: schodząc z tego świata Jan Swiderski Marsz. Ptu Telszew. oyciec Marka Swiderskiego, przy podziale swojego funduszu na potomstwo, za dolę exdotacyyną dobra Wieszwiany z wioską Niekraszyszki zwaną, Testamentem roku 1823 apryla 16 datowanym a 17 tegoż roku i miesiąca przed Regentem Grodzkim Ptu Telszew. delegowanym, przyznanym, na wieczność synowi swojemu żał. Swiderskiemu zapisał, obok tego, długi jakie były hipotekowane na tymże majątku, jako to: Obżał. Platerowi, zeszłemu dopioro do wieczności Józefowi Staniewiczowi b. Prez. Grodz. Ptu Telszew. i córce swojey teraz nieżyjącey Karolinie Swiderskiey późniey Dydziulowey talarow bitych 1,000, w miarę dalszych swoich córek, do zdeportowania żał. Swiderskiemu przyporuczył, z jakiego zakreślenia testamentowego, za namową Józefa Dydziula swojego męża, Karolina z Swiderskich Dydziulowa oświadczywszy niechęć, posunęła się do exekucyi Prawa Zastawnego, uprzednio na Wieszwiany projective przez Jana Swiderskiego za assekuracyą Dydziulow, jednodatową z prawem 1822 roku apryla 23 dnia nastałe, którey to assekuracyi warunkow wypełnienia nie życząc sobie Dydziulowie, Prawo zastawne na Wieszwiany im dane, widno bez wiedzy i zezwolenia Jana Swiderskiego, tajemnie byli zamieścili w Akta Ziem. Powiatu Telszew. wespół z intromissyą, a które w roku 1823 januaryi 3 dnia z xiąg wyeliminowanemi zostały, takowe więc prawo po śmierci Jana Swiderskiego ożywić gdy Dydziulowie postanowili, to zniewoliło żał. Swiderskiego z obżał. Dydzialem i jego żoną, niemogącego dóyść do władarstwa Wieszwian testamentem pokazanego Dziedzica i Possesora do prawnego działania z dzierżącemi Dydziulami całe Wieszwiany. Koleją swoją ta sprawa z niemałym kosztem odbywała się w Ziem. Telszew. i kilkakroć przechodziła do Sądu Główoego, a między tym to jest: czasu litispendencyi tey sprawy baczny Józef Dydziul na korzyście w następności sam bez żadnego funduszu od żony swojey Karoliny z Swiderskich Dydziulowey otrzymał Dokument na przeżycie, żeby zaś familia Dydziulowey o zamiarach obżał. Dydziula, uwiadomioną nie była, takowy Dokument w obcey Kurlandzkiey Gubernii ze swoją żoną będącą na kuracyi w roku 1823 maja 10 dnia zdziałać postarał się, poczém w krótkim czasie po przytrafioney śmierci Karoliny z Swiderskich Dydziulowey obżał. Józef Dydziul, nie mający żadnego należenia do sukcessyi po oycu i siostrze żał. Swiderskiego, gdy i po zgonie żony swojey dóbr Wieszwian nieodstępował, uciśniony tak dalece Marek Swiderski, a nawet ze sposobu do utrzymania życia własnego przez Dydziula pozbawiony, dochodząc swojey własności po oycu, i spadku po siostrze Karolinie Dydziulowey nienależnie w ręce obżał. Dydziula utrzymujących się, na expensa prawne i na życie własne, musiał zasięgać pieniężnego wsparcia u ludzi litujących się nad nieszczęściem żał., pomimo jednak usilney staranności niszczenia się istotnym kredytorom, Marek Swiderski ubóstwem dotknięty, gdy już nie jest w stanie dóyść do władarstwa majątku Wieszwian, i przeto wierzycielom satysfakcyi należney wymierzyć, oraz napastującym w stosunkach niesprawiedliwych odpowiadać, a obżał. Dydziul całe Wieszwiany za posag Karoliny Swiderskiey utrzymuje, widzi się więc w konieczności Swiderski oddając swóy fundusz ziemny pod taxę i exdywizyą wszystkich kredytorow istotnych i napastne stosunki do dóbr Wieszwian ścielących, oraz pozwem obżał. Dydziula objęte osoby powołać do jednoczasowego rozrachunku i odbioru należytey satysfakcyi z ziemi żał. i w tém celu przychodzi do Sądu z prożbą, o zrealizowanie pretensyow istotnych kredytorow, o ulokowanie na ziemi żał. w schedach proporcyonalnych, o podniesienie i skassowanie stosunkow płonnych i niesprawiedliwych obżał., o uznanie bliższym żał. do dowodu, o zasądzenie expensow na winnych do massy, o zapisanie wieczney amissyi na niestawających i niejawiących się z pretensyami, i tego postanowienia o co proszonym czasu sprawy będzie. Pisan roku 1829 miesiąca stycznia 31 dnia.

R. 1829 stycznia 31 d. Woźny świadczę, że kopią tego pozwu edyktalnego z autentykiem zgodną w sprawie WJP. Marka Swiderskiego Mar. P. Tel. w Kancellaryi Ziem. P. Tel., JW. Józefowi Hrab. Platerowi b. Mar. Ptu Telsz. WWJPP. Michałowi Przyałgowskiemu Adw.

Sądow Tel., Marcyannie wdowie i jey obóyga płci potomstwu Piewcewiczom i ich opiekunowi, Józefowi Wertellowi Adw. Sądow Telsz., Urszuli Swiderskiey z dokładem opieki, Onufremu i Lucyuszowi braciom Swiderskim Mar. P. Tel., Józefowi Staniewiczowi Komor., Iłłakowiczowi, Rochowi Petkunowi, Franciszkowi Dowkontowi, Petronelli Jagminownie w assystencyi opieki, Stanisławowi Możeykowi, Michałowi Staniewiczowi i dalszemu rodzeństwu Prez. Grodz. Tel., Janowi Zameckiemu, Antoniemu Kopciewiczowi, Benedyktowi Pluszkiewiczowi, Józefowi i Bogumile Dydziulom, Jakubowi Grużewskiemu b. Major. W. Pol., jako Panu Stawet., Janowi Hermanowi, oraz Star. Benjaminowi Icykowiczowi Brycowi, Leybie Borelowiczowi i żonie jego obywatelom Telsz., Faywie Bilicenskiemu, Faywie Uzwentskiemu, Szepszelowi Krozkiemu, Iszerowi Kielmienskiemu, złożyłem i o rozprawie ostateczney w Sądzie Taxatorsko-Exdywizorskim 1829 r. kwietnia 3 d. za stołem Sądowym Ziem. w mieście Telszach nastąpić mającey zawiadomiłem.

Mikołay Rymgayło Woźny P. Telsz.

R. 1829 mca febr. 1 po nastałey rezolucyi w Sądzie Ziem. Ptu Telsz. na podaną prośbę przez Mikołaja Rymgayłę, stanąwszy osobiście rzeczony Woźny Rymgayło, relacyą tego pozwu urzędowie zeznał, i 50 kop. miedzią na rzecz skarbu opłacił, o czem poświadcza się.

Prezydent Ziem. Tel. i Kaw. Jan Jankowski.

Ignacy Dowkont Regent.

Pozwolono drukować. Wilno d. 7 lutego 1829 roku Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

---

*Excerpt z Protokułu Sądowego Słuckiego Ziemskiego Powiatowego w dacie poniżey zapisanego Oświadczenia eorundem nowembra 5 dnia pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Powiatu w skutek podaney prośby stronie potrzebującey jest wydan.*

*z Roku 1828 miesiąca nowembra 3 dnia, przed Sądem Ziemskim Pttu Słuckiego i całą Publicznością w imieniu WJPana Ignacego Szacilły byłego Sędziego Gubernii Mińskiey Graniczno Appellacyynego, a dopiero Deputata Gubernii Mińskiey Wywodowego z Powiatu Bobróyskiego, czyni się oświadczenie wespół z zażaleniem w następnym rzeczy składzie. Nadużycia tak extraordynaryyne przechodzące granice słuszności ze strony Prokuratoryi massy Radziwiłłowskiey exekwujące się, nie dozwalają zamilczeć cierpiącemu krzywdy i ponoszącemu nie powetowane szkody, bowiem taż Prokuratorya zatwierdzając mocą praw Statutu Litewskiego possesye zastawne dla każdego, lubo wymogła addytamenta niby za przewyższającą w tę porę intratę wedle nowego wyciągu procentow od summ zastawnych; jednak całości possesyow w gruntach, łąkach i lasach nie nadwerężyła. Robiąc tedy ogólne postanowienie dla każdego z possesorow, równie też same prawidła zakreśliła dla oświadczającego się, który dopiero nader smutnych doświadczył wypadkow prawie z ruiną swey sytuacyi: gdyż Prokuratorya mimo swe zapewnienie z pod inwentarza raz odjąwszy 60 kilka morgow pola oromego w Folwarku Wiedczynach w Ptcie Mozyrskim położonego, oddała Monastyrowi Słuckiemu; drugi raz morgow 15 podobnież odjąwszy oddała JW. Józefowi Obuchowiczowi Podkomorzemu byłemu Powiatu Mozyrskiego; a jednak addytamentu narzuconego nie zmnieyszyła i nowego wyciągu intraty słusznie dopełnić należnego zaprzeczyła, słowem do żadnego umiarkowania się we względzie tym przystąpić nie raczyła. Mimo taką krzywdę w jednostaynym zostając uprzedzeniu bezwzględna na wszystkie okoliczności, każdego prawie obywatela dotykające, zdeterminowała się mylnie przedstawić Kommissyi na sprawy Radziwiłłowskie Naywyższym Ukazem oznaczoney w mieście Wilnie exystujący, we względzie nie pobierania od possesorow owych narzuconych addytamentow, a tym sposobem uzyskawszy dogodną dla siebie rezolucyą, niszczyć obywatelow postanowiła: skutkiem więc niby takowey rezolucyi JW. Tomasz Bogatko były Assesor Sądu Głównego Grodzieńskiego 2go Departamentu i Kawaler, jako naznaczony exekutor, przybywszy na dniu 24 miesiąca augusta roku teraźnieyszego 1828 do folwarku Wiedczyny zowiącego się, w Pówiecie Mozyrskim położonego, z dwóma żydami, jednym z Urzecza miasteczka w Ptcie Bobróyskim, a drugim z Jeremicz także z tego Bobróyskiego Powiatu na furmankach strzeleckich przywiezionemi, i za pieniądze jak wiadomość dochodzi najętemi, oraz zprowadziwszy tam Kluczwoyta nie tamecznego lecz obcego, własnego massy Radziwiłłowskiey z miasteczka Lenina poddanego, nie mniey zwokowawszy Administratora Łachewskiego WJPana Michała Kuleszy, rozpoczął swe dzieło bez przytomnosci Policyi, gdyż Assesora żadnego nie było, pod pozorem niby licytacyi, która przez żaden sposób mianować się nie może, a co większa jeszcze, znaydując samego possesora prawie obłóżnie chorego i słabością zwątlonego, rozkazał poodmykać wszystkie szpichrze, w których znalazł wódki starey od ośmiu lat: to jest od roku 1820, garcy miary wielkiey w ogóle 5083 i 2 kwarty, za jakową wódkę garniec płacono oświadczającemu się po zł. 4, a JW. Bogatko kazał taxować czyli licytować najętym żydom w części mnieyszey po groszy 22, a w części większey po groszy 20 garniec, daley jeszcze znalazłszy od roku 1823 garcy 1920 kwart 2 i kwaterek 2, od roku 1824 garcy 2878 i 3 kwarty, od roku 1825 garcy 1370 kwarta 1 i kwaterek 2, od roku 1826 garcy 1377, od roku 1827 garcy 1183 kwarta 1. jakową wódkę nie robiąc żadney dystynkcyi ogólnie kazał taxować garniec miary wielkiey po groszy 16, a tak zabrał w ogóle wódki garcy 13810 z górą, i pod dozór W. Michała Kuleszy oddał, w postępie dalszym tych czynnościow podobnież i znalazłszy mnóztwo rozmaitych skur wyprawnych wołowych i one zabrawszy, taxować czyli licytować najętym żydom naymnieyszą ceną kazał, gdyż skury wołowe podeswiane po złotych 3 i groszy 10 według mniemaney licytacyi zabrał, a jednak w kwietacyi swojey lubo kładł dystynkcyą, acz mylną i niesprawiedliwą, jednak nienapisał że są wyprawne; a gdy oświadczający się dopominał się w tym przedmiocie o dystynkcyą czyli o pomienienie że są wyprawne, jednak JW. Bogatko nie chcąc poprawić się na napisaney kwietacyi odpowiedział „że nie jestem Rachmistrzem gdybym wszystkie szczegóły opisywał„. Tudzież dziegciu beczek 19, którego beczkę taxowano po rubli 19 także zabrał, tenże Bogatko robiąc tylko same pozory niby przepisaney licytacyi, pod pretextem który w części wyprzedawał pomienione skury, a jednak potym wyż pomieniony Kulesza administrator Łachewski za-*

(3)

*brał i niektóre od żydow kupione odebrał: nie koniec jeszcze tym nadużyciom, znalazłszy wymłócone prosso, którego beczkę taxować kazał po złotych 7 i pół, oraz i inne produktowe artykuły, zagarnął, takim tedy sposobem zakończył swe dzieło JW. Bogatko: gdyż zabrał ośmioletnie zapasy nie tylko z folwarku Wiedczyn, lecz też i z folwarku Dziakowicz przywiezione, zabrał one bez ceny tylko według swojey woli: gdyż ukazywanym było: że za wódkę starą płacono garniec po złotych 4 a za wódkę swieżą wiadro płacono i zkontraktowano po złotych 3, i dowody przez cedułę okazywano, jednak niezważając na to wszystko arbitralnie działał pod pozorem mniemaney licytacyi, i takowe produkta zlokował w spichrzach wiedczyńskich; a tak już nie tylko odjęte zostały i zabrane wszystkie zapasy, lecz też i śpichrze własnym kosztem delatora budowane, które dotąd nie są uwolnione, przez co tym samym pokazuje się, że to nie licytacya była lecz tylko nieprawny zabor: bo gdyby w stosunek rezolucyi przez Kommissyą postanowioney, dzieło takowe było exekwowane, zapewna powinnoby bydź wypełnione przy obecności Policyi a przynaymniey przy jednym Assesorze, tudzież powinnoby bydź ogłoszonym przynaymniey w powiecie, aby życzący przez licytacyą kupować, zbierali się. Lecz tego wszystkiego nie dopełniono, prócz dwóch żydow wyż rzeczonych i trzech z włości Działkowickiey zawołanych, którzy ani byli wstanie kupować jako bez żadnego funduszu będący; a zatém nie mogli licytować: dowodem i przekonaniem naywiększym, że ci żydzi nie kupowali tey wódki, kiedy ona dotąd pod dozorem W. Kuleszy Administratora Łachewskiego w spichrzach wiedczyńskich znayduje się; więc że czynność takowa JW. Bogatki nie formalna jest przeciwko prawu z naruszeniem nawet bezpieczeństwa publicznego, i że ona nie może się nazywać urzędową licytacyą, lecz tylko arbitralnym zaborem, jaki został w dniu powyżey pomienionym dokonany, bo jeżeli działał JW. Bogatko w moc ukazu i rezolucyi Kommissyi Wileńskiey, czemuż prywatnie exekwował: ze szczególnieyszą władzą i mocą nad jednym oświadczającym się rozciągnął ich skutki, mimo to że zpod possesyi znaczną część ziemi odjęto, z którey nie tylko że nie wypadały addytamenta, lecz też żadnych procentow od summy zastawney possesor nie wybierał, mimo to że w pozycyi tak nieużyteczney znayduje się taż possesya, co wszystko przez cedułę było przedstawionym i ukazywanym, którey JW. Bogatko nie przyymując w uwagę swoją z nadpisem zwrócił, a bez względu żadnego na te wydarzone wypadki, nie tylko za addytamenta mniemane, ale też policzając niesprawiedliwie procenta, wszelki ruchomy majątek bez ceny zabrał. Naostatek jeszcze oświadczający się delator i tego zamilczeć nie może, że w roku ninieyszym z goła nic siana, z powodu tak wielkich zalewow nie ma, że nie więcey żyta posiano jak tylko beczek 18; w takim tedy zdarzeniu zkąd może bydź intrata i z czegoż mają się wybierać addytamenta; więc w tych wszystkich nader smutnych i prawie dla nikogo nie praktykujących się okolicznościach, kiedy W. Szacitło skrzywdzonym został, raz przez odjęcie w znaczney części pola, z którego intrata była wyciągnięta, drugi raz przez niebonifikatę za koniecznie potrzebną budowlę, jak o tym w pierwszym manifeście jest pomieniono, trzeci raz przez wypadek extraordynaryyny i prawie nie praktykujący się, w zabraniu wszelkiego ruchomego majątku, poczwarte przez zajęcie zpod possesyi spichrzow na składy zabranych rzeczy i onych dotąd nie spróżnienie, toć tym czasowie nim krok processu jakimbądźkolwiek porządkiem rozpocznie się, zniewolonym zostaje przed Sądem Ziem. Pttowym Słuckim żalić się przez ninieysze oświadczenie, które jako Plenipotent podpisuję. U takowego oświadczenia w Protokule podpis Plenipotenta takowy. Wincenty Saplica Regent Granicz. Pttu Słuckiego.*

*Zgodziłem z Protokułem Sądowym Ignacy Kuncewicz Regent Z. Słucki.*

*Wolno drukować. Wilno d. 5 lut. 1829 r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.*

---

2 Jest do sprzedania na dziedzictwo po exdywizyi pozostały majątek Ołoty w gubernii Wileńskiey Ptcie Wiłkomierskim, należny do Platerow, zawiera obrębu ziemnego wespół z lasami włok 219 mor. 22 prętow 186, w jakowey liczbie jest lasu towarnego włok kilkanaście, dymow 84, z których liczby jest ciągłych 59 czynszowych 25. Podług rewizyi ostatniey dusz męzkich 200, odległość jego od Wilna mil 18, od Wiłkomierza 9 od Rygi 20; życzący kupić ten majątek zechce zgłosić się w Wilnie do aktorki mieszkającey w domu Wańkowiczówien obok odwachtu pod Ratuszem będącego, gdzie o wartość onego słuszną, i o bezpieczeństwo w kupli ułożyć się można.

Pozwolono drukować. Wilno d. 7 lutego 1829 r. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

---

2 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey za ominienie terminu przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu, Lepelskiego powiatu obywatela Adama Przeciszewskiego nieruchomy majątek, położony w Witebskiey gubernii w Lepelskim powiecie we wsi Suszy, zapisanych do rewizyi 1816 roku 52 dusz płci męzkiey z ich żonami i dziećmi urodzonemi po rewizyi, z ziemią do nich należącą i wszelkiém na niey zabudowaniem; dla czego terminy do targow naznaczono tego 1829 roku maja 2, 4 i 6 dnia.

Buchhalter Taranczuk.

---

2 Od Podolskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszem ogłasza się, iż na przedaż oddanych tey Magistraturze na ewikcyą, za ominieniem terminu, dwóch domow Radczyni Honorowey Chmielowskiey, w mieście Kamieńcu położonych, ze wszystkiemi przy nich przybudowaniami, ocenionych 29 t. rub. ass., dla uzyskania długu za pożyczką jey męża Radcy Honorowego Chmielowskiego w tey Magistraturze, wynoszącego oprócz procentow 13,880 r. 72 kop. ass., naznaczono do targow terminy: 1szy 10, 2gi 13 i 3ci ostateczny 15 maja tego 1829 roku; życzący kupić te domy zechcą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki pomienionych dni na 11stą godzinę zrana i widzieć przedających się domow inwentarz i warunki.

Sekretarz Czarnucki.

---

*Wilno dnia 13 Lutego v. s. 1829 roku.*

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Z przyczyny niejawienia się życzących wziąć Rukoyńską pocztową stacyą, w Wileńskim Pcie położoną, w dzierżawę do 1 augusta 1830 r., do targow do Wileńskiey Skarbowey Izby na naznaczone przez ten Rząd terminy 14, 16 i 18 przeszłego stycznia, naznaczono na nowo na takowe targi terminy 1szy 5, 2gi 6 i 3ci ostateczny 7 następującego marca. Zatem życzący zechcą przybydź na te targi do tey Izby.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.
Naczelnik Stołu Piotr Wolański.

---

*1 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszem ogłasza, iż w niey będzie się przedawać przez aukcyą, oddany na ewikcyą, za ominieniem terminu, murowany dom Wileńskich żydow Mowszy i żony jego Pesi Josielowny Jochelsonow, położony w mieście Wilnie na Zarzeczu pod N. 567; do czego naznaczają się terminy do targow 1szy 13, 2gi 16 i 3ci ostateczny 20 maja tego roku; życzący kupić dom ten, mogą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki pomienionych dni w czasie posiedzeń i widzieć w niey przedającego się domu inwentarz z oceną. Dnia 27 stycznia 1829 roku.*

Непременный Членъ Коллежскій Ассесоръ и Кавалеръ Петръ Клейстъ.
Секретарь Иванъ Солимани.

---

*1 Rada mieyska Wileńska wespół z deputacyą handlową na mocy postanowienia dodatkowego o urządzeniu gild i o handlu różnych stanow Naywysocey w dniu 14 nowembra roku 1824 potwierdzonego § 188 ustanowioną, obwieszcza i obowiązuje wszelkiego stanu właścicieli domów w mieście Wilnie sytum mających, ich plenipotentów, possesorow czasowych, i pod jakiembądź tytułem zawiadujących domami, aby oni o kupcach i prykaszczykach zkąd bądź przyjeżdżających i podwodach przystanych z towarami do Wilna i lokujących się w domach ich na czas pewny lub nieograniczony, natychmiast po okazaniu się takowych do Rady niniejszey wiadomość na pismie podawali, a to pod odpowiedzialnością za niedopełnienie meldunku, prawami przepisaną. Datt dnia 7 februaryi 1829 roku.*

*Onufry Nowacki Prezydent R. M. W.*
*Pismowodca Rady M. W. Marcin Pozlewicz.*

---

1. Rada Mieyska Wileńska na mocy § 192 dodatkowego o handlach Postanowienia Naywysocey w dniu 14 9bra 1824 roku utwierdzonego, niniejszym ogłasza, iż z liczby kupcow tak Chrześcian, jako też i Żydow, na rok 1828 w mieście Wilnie do Giełd zapisanych, na rok teraźnieyszy 1829 z tegoż kupiectwa wypisani zostali jako to: z Chrześcian: 3ciey Gildyi, Józef Malinowski, Wiktor Szadeyko, Alexy Nowikow, Józef Latoszyński, Maryanna Kazdenacowa, Jan Stanisław Bagiński, Babażan Adzisaferow, z Żydow: Szołom Sakowicz, Szmuyło Zeg, Wólf Karpelowicz Klaczko, Zelman Słucki, Chławno Hirszowicz Lapides, Beniamin Buchhendler, Estera Badaszowa, Jankiel Lande, Gitka Kacenelenbogenowa, Jankiel Borkin, Ayzik Josielowicz Fin, Joel Klaczko, Judel Mayzel, Icko Nachman, Szewelowicz Rubinowicz, Dawid Żyżmor, Leyzer Lande, Judel Zelmanowicz Gordon, i Szymcho Asz, o tém więc Rada Mieyska Wileńska przez Gazety ogłaszając zastrzega: iż pomienione osoby nie mają już prawa prowadzić właściwego kupcom handlu, ani też zawierać jakie bądź umowy w interesach handlowych. Datt dnia 9 februaryi 1829 roku.

Onufry Nowacki Głowa M. W.
Pismowodca Marcin Pozlewicz.

---

1 Między artykułami czynszowemi, które Skarb posiada w puszczy Białowieżskiey, jest wolna przedaż trunkow w karczmach i szynkach tam się znaydujących, czyli aręda karczemna. Termin na dzierżenie tey arędy, kontraktem naznaczony, upływa do dnia 1 lipca teraźn. 1829 r., od tego więc czasu oddaje się na nowo z publiczney licytacyi, która ma się odbywać w Izbie Skarbowey Grodzieńskiey w dniach: 25, 26 i 27 mca kwietnia; ogłaszając takowe termina do licytacyi, Izba Skarbowa sądzi rzeczą potrzebną uwiadomić, iż rzeczona aręda jest do oddania w następnych mieyscach: 1mo w Królowym moście i strażach przyległych Krukowskiey, Podbielskiey i Dziadowlańskiey, gdzie dotąd są domy cudze do Skarbu nie należące; a przeto, albo Skarb je zabuduje przez swego Kommissanta, albo odda do zabudowania wraz z arędą. 2do, Przy wsi Panasiukach, gdzie karczma zniszczona przez pożar, również przeznacza się do odbudowania. 3tio, Przy wsi Cwirkach. 4to, W karczmie Stołpowiskiey. 5to, W karczmie Piaseckiey z szynkiem Slusaruki. 6to, W karczmie Kiwaczyńskiey. 7mo, W karczmie Starzyńskiey. 8vo, W karczmie Hainowskiey. 9no, W karczmie Holakowskiey. 10, W karczmie Okolnickiey z trzema szynkami. 11, W karczmie Biały Lasek, która po niedawnym pożarze ma bydź odbudowana; ilość dochodu, jaki Skarb pobiera dotąd z tych aręd, będzie przystępującym do licytacyi, okazana w tabeli udzielney wraz z warunkami, na których dzierżawa na czas następny przeznacza się. Działo się na sessyi w mieście Grodnie. D. 6 lutego 1829 roku.

Antoni Krupowicz Assesor Izby Skar. Gr.
Wydziałowy Sekretarz Gabriel Mirny.

---

1 Wczoray o godzinie 5ey po południu, przechodząc przez ulicę Żydowską i Szklanną, zgubiony został zegarek złoty celindrowy, płaski, cyferblat biały, ze skazówkami stalowemi, spód emaliowany czarno, prócz tego był sznurek z włosow, z klamerką i dwóma kluczykami, jeden złoty, a drugi stalowy. Ktoby takowy zegarek znalazł raczy ony dostawić do JW. Wileńskiego Policmeystra, za co odbierze przyzwoitą nadgrodę. Febr. 12 d. 1829 roku.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

1. Dwie kamienice N. 592 i 596 na uli-

cy Trockiey, należące do klasztoru XX. Franciszkanów wileńskich podają się w roczną arendę przez publiczną licytacyą, która nastąpi w dniach 21, 22 i 23 lutego t. r., życzący one wziąć w arendę zechcą przybyć w terminach wyrażonych do tegoż klasztoru. Z polecenia JX. Prowincyała za Prokuratora spraw X. Benedykt Eliaszewicz.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

1 W pałacu Ogińskich na Rudnickiey ulicy znayduje się kareta podwóyna doskonale zrobiona, z wielu podróżnemi pakami, bliższa o niey wiadomość u murgrabiego powziąść można.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

## *Nowe dzieła.*

U niżey podpisanego znaydują się następne świeżo wyszłe dzieła:

1 *Słownik Rossyysko-Polski* ułożony podług Słownikow Akademii Rossyyskiey, pierwszego i poźnieyszego wydania, pomnożony wyrazami technicznemi. 2 tomy in 8 major. w Warszawie w drukarni Glücksberga roku 1828. Cena r. sr. 5. (Dzieło to zaszczycone zostało Naywyższém przyjęciem Błogosławioney pamięci NAYJASNIEYSZEGO CESARZA ALEXANDRA I.

2 *Xiążka dla podróżnych*, z którey się łatwo wyrazów potrzebnych w podróży i w zdarzeniach ludzkiego życia nauczyc można; ułożona podług rozmów Pani *de Genlis* i innych, w czterech językach: w Polskim, Rossyyskim, Francuzkim i Niemieckim, in 8 w Warszawie w drukarni Glücksberga roku 1823. Cena r. sr. 1.

Xięgarz i Typograf Uniwersytetu Glücksberg.

Pozwolono drukować. Wilno d. 9 lutego 1829 r. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

---

2 Rada Seminaryum Głównego Duchownego przy CESARSKIM Uniwersytecie Wileńskim, podaje do wiadomości publiczney, że w d: 12, 14 i 16 teraźn. mca lutego o godzinie 11 zrana w sali obrad Uniwersytetu, odbywać się będzie licytacya na opieranie różney bielizny tego zakładu. Ktoby życzył należeć do tey licytacyi zechce stawić się w terminie oznaczonym, a o warunkach tyczących się tego interessu w każdym czasie dowiedzieć się może w Kancellaryi Uniwersytetu.

Sekretarz Antoni Potocki.

---

3 Ninieyszą awizacyą mam honor rekomendować się Szanowney Publiczności, iż założyłem winiarnią w domu JPana Graczewa na ulicy Herrenstrasse w Rydze niedaleko Wielkiey Wagi, w którey znaydują się rozmaite gatunki win i innych trunkow, jako to: prawdziwe szampańskie, porter angielski, a nadto jeszcze rozmaite gatunki francuzkich i reńskich, które dotychczas w tych stronach nie były znane; a że mym zamiarem jest ile możności rozszerzyć handel, przeto uwiadamiam Szanowną Publiczność, iż będę jak naylepsze trunki dostarczać po mierney cenie, abym przez to mógł zasłużyć na łaskawe jey względy; przy tém upraszam o komissa. Ryga 17 decembra 1828.

Dietrich Sodoffsky.

---

3. *Poddany kucharz Andrzey Litwin v. Litwiński Plebanii rzymsko-katolickiey Żyżmorskiey Powiatu Trockiego Gubernii Wileńskiey, z dnia 17 na 18 stycznia 1829 roku, poczyniwszy nie mało szkod w Plebanii uciekł. Przymioty onego: urody sredniey, twarzy okrągławey nieco sniadawey, nosa w górę zadartego, włosow na głowie ciemnorusych kędzierzawych, a za napomadowaniem czarne, po obu stronach zakręca, wąsikow małych, ciała pomiernego nie zbyt chudego, na nim kożuch tolub obnoszony, maytki samodziałowe czarno farbowane czochrane, ma lat od urodzenia 28. Umie czytać i pisać po polsku, gra na klawikorcie i organach, lecz mało; którego upraszam władz policyynych i dworów, jeśliby się gdzie okazał, imać onego i mnie zawiadomić do powyżey plebanii wyrażoney.*

*Proboszcz Żyżmorski Xiądz Stanisław Franciszek Karczewski.*

*Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.*

---

*Numer Iszy Dziennika Wileńskiego r. t. 1829 zawiera następujące materye:*

*LITERATURA NADOBNA.* Miłość na północy, powieść z dzieł Klaurena. *POEZYA*, Człowiek przez Kamillę Narbuttówne. — Jałmużna p. A. Goreckiego. — Petrark i Laura p. tegoż. — Nadzieja i Wspomnienie z franc. p. Ant. Chrapowickiego. — Wspomnienie Ady, z Bayrona przekł. St. Rosołowskiego. — Pieśń do Inezy. tegoż. — Do Oceanu tegoż. — Do kwiatka p. W. S. — *HISTORYA* — Dwókrotne obleżenie Wilna przez Anglików, Francuzów i Niemców w 14tym wieku i t. d., wyjątek z rękopisma Historyi miasta Wilna. — *PRAWO.* Sprawdzenie textu polskiego, Rozdz. 14go Statutu Litewskiego. — *FILOLOGIA* Wiek Sofoklesa, w którym pisał trajedyą Edyp w Kolonie. — *FILOZOFIA.* O Smaku, wyjątek z pisemek moralnych Teodora Narbutta. — *STATYSTYKA.* I. Porównanie ogólne wypadków Państwa Rossyyskiego w pięciu ostatnich latach. — II. Liczba mieszkańcow r. 1828. w St-Petersburgu. — III. Stan handlu St-Petersburskiego w 1828 r. — II. O liczbie narodzonych, zmarłych i zaslubionych w Państwie Rossyyskiém r. 1828. wyznania greko-rossyys — *MINERALOGIA.* O bogactwach kopalnych Rossyi. — *FIZYKA.* Stos elektryczny, ułożony z jednego tylko metallu, bez płynu. *CHEMIJA.* O zasadach glucyny i ittryi, p. F. Wöhlera — *NAUKI STOSOWANE* Dokładna wiadomość: jak mają bydź robione naydelikatnieysze słomiane kapelusze sposobem florenckim. — Sposob szczepienia ospy owcóm, dła ochronienia ich od naturalney. — Prezerwatywa dla owiec w czasie panującey ospy. — O drugim rapporcie Jakoba — O składach zboża i Towarzystwie zabezpieczającém w nich przechów na czas nieozakreślony (z ryciną). — Sposob solenia owoców kartoflanych, zamiast oliwek. — Łatwy sposob powlekania żelaza miedzią —. *NOWINY NAUKOWE.* *Akademije, Uniwersytety, Towarzystwa*. Cesarska Akademia nauk w St-Petersburgu. — Cesarska. Akademia Rossyyska — Cesarski Uniwersytet Moskiewski. — Towarzystwo Gospodarstwa Wieyskiego Rossyi-Południowey w Odessie. — *Wyprawy naukowe i podróże*: plan podróży archeologiczney po Rossyi. — Wyprawa naukowa francuzka do Morei — Wiadomości od P. Belanger, młodego naturalisty — Podróż P. Caillé do Timbuktu —. O podróży Henr. Foster do Amer. połud — *Literatura starożytna*. Wyjątki z kodexow watykańskich X. Majo. — *Starożytności*. Niektóre szczegóły o starożytném Memfis — Piramidy dżizehskie —. Pole siedmiu źródeł. — Medale rzymskie znalezione blisko Hudder. *Malarstwo* O poprawianiu obrazow galeryi drezdeńskiey przez Palmarolego. — *Starożytności amerykańskie.* — *Nowe dzieła:* Polskie. — Cudzoziemskie. — *Rycina*: Składy na zboże.

---

| | *Czas obserwacyi.* | *Wysokość Barom.* | *Wys. Ther. Réau.* | *Wiatry.* | *Odmiana w powiet.* |
|---|---|---|---|---|---|
| *Obserwacye meteorologiczne.* | d. 11 godz. 2 wiecz. | 27 cal. 2,3 lin. | + 4 stopni | Południowy | Odwilż. |
| | d. 12 godz. 7 rano. | 27 — 6,9 — | — 7 — — | Północno-Zach. | Pochmurno |
| | d. 13 — — — | 27 — 7,5 — | — 1,75 — — | Południowy. | Pochmurno |